

Wiennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. ♦♦ BIAŁYSTOK ♦♦ Administracja: Legionowa 1, tel. 12. Konto P.K.O. 64.106

DZIEŃ premera Bartla

WARSZAWA, 9.2.

Premier Bartel odbył wczoraj przed południem konferencję z min. Składkowskim, poczem przyjął rektor Politechniki lwowskiej prof. Ziębca.

Po południu przyjął p. premier plki Pierackiego, drugiego zastępcę szefa sztabu głównego. Wieczór spędził w pp. ambasadorostwa Laroché'ów.

Z Poznania donoszą, iż w stanie zdrowia prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego, gen. Góreckiego nastąpiła znaczna poprawa.

Powrót gen. Góreckiego do Warszawy spodziewany jest około 20 lutego.

Sukces polskiej dyplomacji nad Bałtykiem

ŁOTWA PRZYSTĘPUJE DO WSPÓLNEGO PODPISANIA PROTOKÓŁU W MOSKWIE

MOSKWA 9.2. — Tel. wł. — Podpisanie protokołu Litwinów odbędzie się prawdopodobnie jutro. Protokół podpisany będzie przez Polskę, Rumunię, Estonię i Sowiecy.

Możliwe, że Łotwa w podpisaniu udziału nie weźmie, gdyż wobec spóźnionej decyzji nie zdążyła jeszcze załączyć wszystkich związanych z przystąpieniem do paktu formalności.

MOSKWA 9.2. — Ministrowie Davila i Patek złożyli wizytę w Narkomindiele. Konferencja trwa-

ła przeszło godzinę. Następnie obaj ministrowie zwiadzili Kreml, poczem podejmowani byli śniadaniem przez ambasadora francuskiego. Na śniadaniu obecni byli również posłowie państw bałtyckich. O godz. 5 po poł. Litwinów rewizytował w gmachu poselstwa polskiego minister Davila.

MOSKWA 9.2. Wczoraj złożył wizytę min. Patkowi pos. lotewski Ozols, który bezpośrednio z poselstwa polskiego udał się do Narkomindiele. Decyzja Estonii podpisała protokół wspólnie z Polską i Rumunią wywołana w sowieckich kołach politycznych duże wrażenie.

RYGA 9.2. — Tel. wł. — Wczoraj odbyło się posiedzenie sejmiku lotewskiego, poświęcone ratyfikacji paktu Kelloga.

Rozpatrzenie tej sprawy, jako niezamieszczanej na porządku dziennym, uzależnione było według

regulaminu od jednomyślnej zgody posłów. Skorzystał z tego poseł komunistyczny Lajcen, zgłaszając sprzeciw uniemożliwiający w ten sposób ratyfikację na dzisiejszym posiedzeniu.

Niezłocznie potem odbyła się posiedzenie komisji spraw zagranicznych, na którym zdecydowano wydać dyrektywę posłowi lotewskiemu w Moskwie, ażeby ten w imieniu Lotwy podpisał protokół Litwinów łącznie z Polską, Rumunią i Estonią.

Rząd lotewski, który zorientował się w porę, iż dalsze uchylanie się od podpisania protokołu wspólnie z Polską, wprowadzi Łotwę w stan odosobnienia, uchwałę tę zatwierdził.

Decyzja ta jest wielkim ciosem dla Berlina i Kowna, które za wszelką cenę chciały ostać solidarność państw bałtyckich.

TALIN 9.2. — Tel. wł. — Par-

lament estoński ratyfikował wczoraj pakt Kelloga w drugim i trzecim czytaniu.

RYGA 9.2. — Tel. wł. — Młara zdenerwowania Waldemarsa z powodu zupełnego fiaska intryg litewskich w Rydze i Tallinie. Jest głos zarządowej „Lietuvos Aidas”.

Należy ubolewać — pisze dziennik kowieński. — że Ryga i Tallin nie zdobyły się na odwagę, aby zająć samodzielne stanowisko w sprawie protokołu. Państwa te oczekują ranku z Warszawy. Uważają za konieczne śpiewać tę samą pieśń, co Polska.

WSZYSTKO ZA KARTKAMI W SOWIETACH

pod kontrolą „s różów żywności”

Głód w Rosji sowieckiej. Jak do nosza z Moskwy, zwiększa się coraz bardziej.

Rząd poza kartkami na chleb zaprowadził kartki na tłuszcz, makę i krupę.

W Charkowie, Moskwie, Piotrogródzie, Odessie i Kijowie mianowano specjalnych okręgowych komisarzy aprowizacji i zw. „stróżów żywności”.

BERLIN, 8.2. W kołach niemieckich socjalistów rozszalał się pogłoska, że Stalin kazał aresztować Radka i Rakowskiego.

„Wilno“ w lodach pod Hamburgiem

Niebezpieczeństwo żeglugi do Bałtyku

Fala niepamiętnych i mroźnych przeszła przez całą niemal Europę, przyczyniając nieobliczalną wprost szkody.

Przedewszystkiem ucierpiała komunikacja i to nie tylko lądowa, ale i wodna. Dotknęło to zwłaszcza nas, jako posiadających tak szczupły dostęp i do jednego tylko morza.

Wskutek mroźnych szermi pas wo dy brzy brzechach zamrzł. Fale Bałtyku z tych pościł lodowych poddrywały wielkie zwalony lodu i

te blokują się teraz na morzu, rzucane przez fale, stwarzając groźne niebezpieczeństwo dla statków, zwłaszcza mniejszych.

Kapitanowie tych statków odmawiają wyjazdu na morze, co powoduje przerwy w wywozie naszego węgla. Jednocześnie uległ przewię przywóz szmelcu żelaznego, którego sprowadzamy znaczne ilości dla odlewni żelaza.

Szczególnie wielkie zwalony lodowe narodziły się w cieśninach duńskich oraz około Szczecina.

Zej żegluga w tych warunkach połączona jest z niebezpieczeństwem, dowodził fakt, iż w pobliżu Hamburga uwiłazł w lodach parowiec polski „Wilno”. Prace nad uwolnieniem go z lodowych okowów już rozpoczęto, jednak potrzeba najmniej dwu dni, by „Wilno” mogło wyruszyć w dalszą drogę.

ARESZTOWANIE STUDENTA KRAKOWSKIEGO

za akcję wywrotową

Nasz korespondent krakowski teleponuje:

Policia polityczna, przeprowadziwszy rewizję w Domu akademickim, aresztowała studenta filozofii Stanisława Zieła, u którego znaleziono bibule antypaństwowe.

Zieł był już raz karany za propagandę komunistyczną. Należy on do Związku niezależnej młodzieży ludowej „Orka”.

Twórca projektu nowego pałacu Ligi Narodów



Profesor politechniki w Dusseldorfie, Falkenkamp, autor projektu pałacu Ligi Narodów w Genewie, który uzyskał pierwszą nagrodę na konkursie w r. 1927. Obecnie Rada Ligi Narodów powołała go do prof. Falkenkampa z prośbą o przedstawienie nowego projektu, gdyż poprzedni nasawa zbyt wiele trudności do przezwyciężenia.

Hold zwycięskiej rywalki dla Miss Polonii

swego kraju złożył hold na szęj wybrance

PARYŻ, 9. II. Wybór Miss Europy jest wciąż jeszcze na ustach wszystkich. Prasa podsyca to zainteresowanie, podkreślając, że wszech europejskie jury skoncentrowało uwagę na Miss Polonii i wybrance Węgier.

Charakterystyczne, że Paryż o wiele goręcej ujmuje się za Miss Polonią, niż nawet za kandydantką francuską. Świadczy to o dużym poczuciu sprawiedliwości i daje miarę wrażeniu, jakie uroda i zachowanie się Miss Polonii wywołało w Paryżu.

I mimo, że Miss Polonia nie uzyskała tytułu miss Europy — popularność naszej wybranki nie tylko nie zmalała, lecz nawet pociętnie — o wiele wzrosła. Szczególnie silne wrażenie sprawiała w Paryżu wiadomość nadchodząca z Warszawy o wciąż wzrastającej akcji humanitarno-społecznej pod znakiem Miss Polonii.

Kulminacyjnym punktem tego wrażenia była wiadomość nadeszła z Warszawy, że na czelę akcji stanęli dwaj posłowie i senator.

Podjęmowana gościnnie i owacyjnie przez stolicę świata, zaproszona do rozkosznej Nicei, kuszona ofertami, których nie śmiałyby odrzucić najslawniejsze — przy ekranu, Miss Polonia zapowiada powrót do Warszawy aby podjąć ciężką pracę na chleb i wałkę z miedzą, z głodem dzieci, cierpiących nie za swoje winy.

I tylko jedna furtka została na swój użytek, jedna ścieżka, wiedząca do osobistego szczęścia: chce kształcić swój talent śpiewaczy.

Kolegium Miss Polonii organizuje też aparat wykonawczy dla jej działalności humanitarnej. Fundusz społeczny Miss Polonii rośnie z dnia na dzień, wchłaniając dary tych, którzy chcą pracować pod natchnieniem młodej i ofiarnej duszy tego dziewczęcia.

Zuchwały napad rabunkowy przed komendą policji we Lwowie

LWÓW, 9.2. pogon za bandyta

Niezwykle śmiałego napadu rabunkowego dokonano wczoraj wieczorem w pobliżu gmachu komendy policji.

Do przechodzącego ulicą kupca Horowitza podbiegli jakiś osobnik i uderzywszy go w głowę jakimś ciężkim narzędziem, tak silnie, że napadnięty stracił przytomność, wyrwał mu z reki teczkę, w której schowane było 1.000 dolarów. Kilku przechodniów puściło się w

po goń za bandytą

Ten potknął się w czasie ucieczki i upuścił teczkę, rozsypując za sobą pieniądze.

Skorzystał z tego jeden z przechodniów ścigających bandytę, podniósł teczkę z większością zbawionych pieniędzy i zbiegł.

Przypuszczalnie był to wspólnik zbrodni.

Reszta rozrzuconych na chodniku pieniędzy zwrócić do komendy wachemu.

Odparty cios Stresemanna

Lęk Niemiec przed intrygą Polski

BERLIN 9.2. — Tel. wł. — „Voss. Zig.” zamieszcza alarmujący depesze z Genewy o „nowym ataku Polski w sprawie mniejszości na południu”.

Polska wystąpić ma na najbliższej sesji Ligi Narodów z propozycją

Samoloty poszukują na Bałtyku statków uwięzionych w lodach

Wyspa odcięta od świata

BERLIN, 9.2. Nad Bałtykiem krążą samoloty w poszukiwaniu okrętów uwięzionych przez lody i celem wskazywania drogi okrętom wojennemu „Schleswig-Holstein”, który używany jest jako łamacz lodów.

Wyspa Pellborn jest zablokowana zwałami lodu i zupełnie odcięta od świata. Pocztę i środki żywnościowe dostarczają na wyspę samoloty.

TROCKI W WIEDNIU wobec odmowy azylu w Niemczech

LONDYN 9.2. — Tel. wł. — „United Press” dowiaduje się z wiarygodnego źródła, że wobec trudności uzyskania prawa pobytu w Niemczech Trocki zamierza osiedlić się w Wiedniu.

O pokój świata



P. Camille Drevet, publicystka i działaczka francuska, przybyła do Warszawy w drodze między Bałkanami a krajami bałtyckimi. Obieżyła ona obecnie Europę Środkową i Wschodnią, jako wysłanniczka międzynarodowej Ligi kobiet pokoju i wolności. W roku ubiegłym odbyła podróż do Chin i Japonii, aby propagować sprawę pokoju na Dalekim Wschodzie.

Katastrofa pociągu pod Pływią

Powodem — szwna oeknięta wskutek mrozu

Nocy ubiegłej na stacji Pływią wydarzyła się katastrofa kolejowa. Pociąg, zezgo ruch na linii Warszawa — Kraków uległ 6 godzinnej przerwie.

Ody do stacji podjeżdżał od strony Skierniewic pociąg towarowy z pustymi wagonami, rozległ się nagłe głośny huk. Jedna z szyn pekiła z mrozem w odległości 50 metrów od zwrotnicy.

Niebezpieczeństwo zauważył zwrotniczy Jan Fuchalski i zaczął

rozszerzenia traktatu o mniejszościach, na wszystkie państwa, należące do Ligi Narodów.

Wniosek taki — stwierdza dziennik — niepokojem — wybiegałby znacznie poza granice wniosku Stresemanna, który domaga się tylko zbadania procedury, wpływającej z istniejących gwarancji mniejszościowych. Dziennik zapowiada, że wniosek ten napotka na bezwzględny sprzeciw Niemiec.

W kołach sekretariatu Ligi sprawa ta wywołuje niezwykle zainteresowanie.

Podpisanie protokołu 13 lutego

Decyzja lotewska w ostatniej chwili

MOSKWA 9.2. Wczoraj około północy poseł lotewski w Moskwie Ozols zawiadomił poselstwo polskie, iż złożył komisarzowi Litwinowowi notę z oświadcze-

nem, iż upoważniony został przez swój rząd do podpisania protokołu wspólnie z Polską, Rumunią i Estonią w dniu 13 lutego.

Hold zwycięskiej rywalki dla Miss Polonii

PARYŻ 9.2. — Telegram specjalnego delegata naszego pisma. — Wybór kandydatki węgierskiej na Miss Europe był w znacznym stopniu niespodzianką. Według informacji, które udało mi się uzyskać z koł bliskich jury, sędziowie starali się o wybór takiej kandydatki, która by odpowiadała nowoczesnemu typowi kobiety europejskiej.

Wczorajszy „Excelsior” omawiając wybór, pisze: „Miss Hungaria” z trudem tylko zwyciężyła uroczą rywalkę, „Miss Polonię”.

Mimo, że Miss Polonia uzyskała tylko drugie miejsce, zainteresowanie naszą wybranką nie słabnie.

Po wyborze miss Europy odbył się w restauracji Champs Elysees konkurs na czelę wszystkich uczestniczek konkursu. Sala udekorowana była flagami narodowymi wszystkich państw, których wybranki wzięły udział w konkursie.

W czasie obiadu wygłoszono szereg przemówień, w których porównywano uczestniczki konkursu, a w szczególności Miss Hungarię i Miss Polonię. Według powszechnej opinii w konkursie zwyciężyła sylwetka nowoczesnej garsonki, którą reprezentuje laureatka węgierska.

W odróżnieniu od swej węgierskiej rywalki, będącej typem najsławniejszym, Miss Polonia jest prawdziwą kobiecością. — Takie opinie powtarzano mi kilkakrotnie.

Dłuższe przemówienie wygłosił kierownik międzynarodowego biura konkursowego p. Maurice Walleff, który podkreślił szczególnie urodę Miss Polonii i zwrócił się do niej z następującymi słowami:

— Mam nadzieję, że pani zachowa dobre wspomnienia z Francji, która oceniła pani urodę i inteligencję.

Następnie przemawiała Miss Europa. Przemówienie jej wywołało sensację wśród obecnych.

— Wybór mój na Miss Europe — powiedziała p. Simons — zdumiał mnie. Byłam pewna, że wybrana będzie Miss Polonia.

Oświadczenie Miss Europy przyjęto gorącymi oklaskami.

PARYŻ 9.2. — Telegram specjalnego delegata naszego pi-

sma. — Po dokonaniu wyboru Miss Europe zgłosił się do Miss Polonii przedstawiciel wytwórni kinematograficznej „Gaumont”, który jeszcze przed posiedzeniem sądu konkursowego przedłożył jej propozycję zawarcia kontraktu. Przedstawiciel „Gaumont” ponowił swą poprzednią propozycję.

Miss Polonia oświadczyła powściągliwie, że propozycji wstąpienia do wytwórni filmowej nie przyjmie.

— Pragnę szybko wrócić do Warszawy — powiedziała mi Miss Polonia, — żeby prowadzić dalej rozpoczętą akcję społeczną. Co do siebie samej, mam tylko jedno pragnienie, a mianowicie kształcić swój głos.

Dziś Miss Polonia wyjeżdża

wraz z wszystkimi kandydatkami na 2 dni do Nicei.

PARYŻ, 9. 2. Wczoraj w salonie jednego z najpoczytniejszych dzienników — paryskich „L'Intransigeant” odbyło się przyjęcie na cześć uczestniczek konkursu.

Na ulicy zgromadziły się tłumy publiczności, które serdecznie witwały wszystkie kandydatki, w tym i Miss Europe. Gdy zła wila się Miss Polonia, zerwała się burza entuzjastycznych okrzyków. Sympatie Paryża dla Miss Polonii przeszły wszelkie oczekiwania.

Miss Polonię złożyła dziś wizyte delegacja dziennikarzy hiszpańskich, którzy w imieniu pra-

Miss Polonia i Miss France



dać sygnały maszyniście nadjeżdżającego pociągu.

Zgrzytnęły hamulce. Odległość jednak od uszkodzonego miejsca toru była zbyt mała.

Pociąg całym rozpedem wpadł na pekniętą szynę. Wagony spietrzyły się i kilka z nich uległo zupełnemu zniszczeniu.

Rozbite wagony usunęto z toru dopiero po 6 godzinach.

Wypadku z ludźmi nie było.

Srebrna słówka

Pod wpływem najdziwniejszej planety
ASTROLOGICZNY HOROSKOP „MISS POLONJI”

Dziś w Paryżu



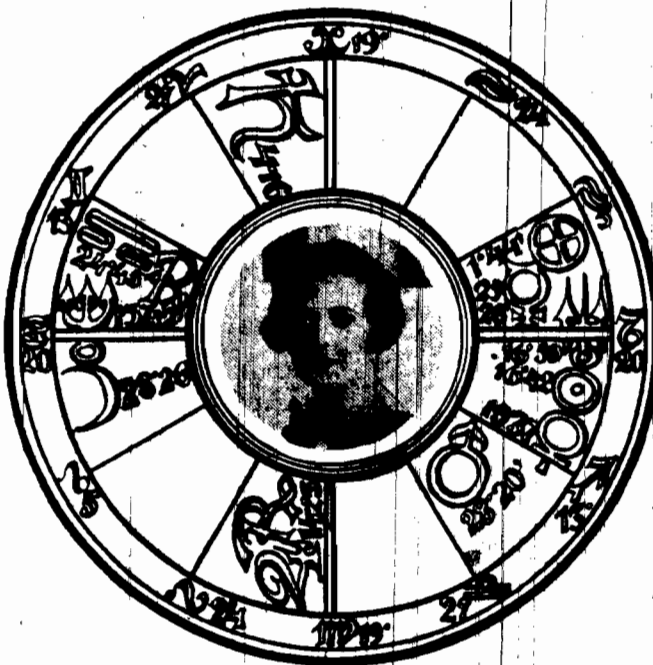
Modny turban z srebrnych wstążek, dobranych od najjaśniejszego do najciemniejszego tonu oksydowanego srebra. Turban taki nosi się do wybitnych sukien wieczorowych lub wizerunkowych — nigdy na ulicy. Ciemne oczy i ciemne włosy zyskują w nim kontrastową oprawę.

Horoskop „Miss Polonii” jest bardzo interesujący ze względu na potężny wpływ najdziwniejszego z czynników kosmicznych, zaświatowego Neptuna, który właśnie wschodził w momencie jej urodzin.

Ta najdalsza planeta, odkryta dopiero w roku 1846 — wywiera na ludzką psychikę bardzo różnorodny i subtelny.

Jest to czynnik przyjaźni idealnej i czystej miłości, a człowiek poddany temu wpływowi wyróżnia się niesłychaną wrażliwością. Niezwykle żywa wyobraźnia, ruchliwość psychiczna, natura artystyczna, entuzjazm łatwo wybuchający, wrażliwość na nowe idee i nietożsamość psychiczna, intuicyjne odczucie prawdy to wszystkie dary Neptuna.

Organizm takich ludzi jest delikatny, cera subtelna, przezroczysta, a system nerwowy ich jest silnie napięty. Łatwo też ich w życiu odróżnić, ze względu na ich ma-



To połączenie wpływów wręcz odmiennych — przeważliwienia Neptuna z energią Marsa i skupieniem oraz powagą Saturna, tworzy całość wielce swoista.

„Miss Polonia” jest osoba przedsiębiorcza i ambitna.

aby zaś czuła się w pełni szczęśliwą, musi zajmować jakieś stanowisko wybitne. Pragnie bowiem bardzo być niezależna i stać na czele. Lubi też zmiany, co czyni ją może nieco kapryśną.

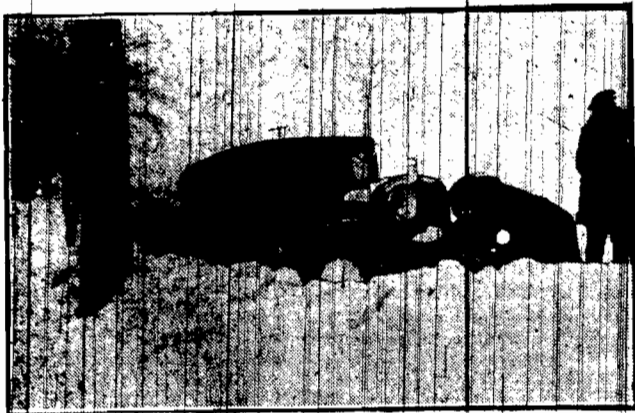
Miłość wedle wskazówek horoskopu czeka „Miss Polonię” dopiero w roku 1930.

Jej „przyszłość” będzie człowiekiem oryginalnym, inteligentnym, ruchliwym, i zajmować będzie jakieś wyższe stanowisko albo też będzie popularnym i znanym ogólnie. Będzie to jednakże człowiek dość ekscentryczny i nie obejdzie się bez tego, aby nie przyczynił on „Miss Polonii” kłopotu.



czyszy się oddawać powodzeniem wód krytyków i handlarzy dzieł sztuki. Oto ciekawa rzeka młodej rzeźbiarki, p. Lindenfeldówny, która zwraca uwagę w ostatnim Salonie.

Metrowy śnieg



zległ okolicy Berlina i zatamował komunikację. Samochody utknęły w drodze i nie mogą nawet wrócić do miasta.

rzycielski wyraz (twarzy) i rozmarzone oczy niebieskie, obdarzone wdziękiem zagadkowym i dziwnym. Wywierają oni na innych ludzi wpływ przyciągający i czarujący.

Neptun obdarza również swych wybranców wielkim miłosierdziem dla wszystkich, co cierpi.

Neptun jest także symbolem oceanów i wszelkich ekstaz muzycznych.

Zmienne wpływy Neptuna w horoskopie „Miss Polonii” ujęte są w karby silnych połączeń księżycy z Marssem i Saturnem, co świadczy o charakterze poważnym, energicznym, prawie meskan.

„Trygon” Marsa obdarza „Miss Polonię” odwagą i przedsiębiorczością, rezolucją, wytrwałością, i wiarą w siebie. Doskonałe wpływy Saturna mówią o powadze, cierpliwości, ostrożności, prawości, czystości i... oszczędności.

Tragiczne rozwązanie „i o kłótni małżeńskiego”
Owa zabójstwa i samobójstwa

W Sofii rozegrała się tragedia niobna.

Właściciel młyn Hadrz Grigow zastrzelił swą niezwykle piękną żonę i jej kochankę, sędzięgo Wasilewa, następnie zaś strzelił sobie w skroń i zmarł w drodze do szpitala. (R).

GEN. LE ROND W STOŁCZ. GDAŃSKIEJ

Na miejsce ustępującego p. Armanda Guillaum z Paryża został wybrany do rady nadzorczej stoczni gdańskiej generał Le Rond, który objął stanowisko wiceprezesa.

H. ROBA H. KOKOWCEW!

Z Paryża donoszą: Zamieszkały tu na emigracji b. premier carski hr. Kokowcew zachorował.

Nawy sport



Łyżwiarz opiera na ramieniu potężny żagiel i kieruje nim zgodnie z podmuchem wiatru.

Zastrzeliła męża bo zgolił wąsy
Proces pani Godin

W małym mieście prowincjonalnym we Francji, Rian, toczy się obecnie przed sędzią przysięgłym proces przeciw p. Matgorzacie Godin, wdowie i morderczyni Pawła Godin, porażona w historycznym miasteczku Clairhuit - Perreault.

Pani Godin sama zatelefonowała po policję i z całym spokojem dała się aresztować.

Była to oryginalna para małżeńska i jeszcze oryginalniejszy był, pozorny przynajmniej, powód zamordowania męża przez żonę.

Z początku małżeństwo uchodziło za wzorowe, ale wnet p. Godin, który był znanymi prowincjonalnym dohuzanem, czarującym zwłaszcza swe bogate klientki, niewielkim, ale zresztą podkreślonym w sukienki i „muszka” na dolnej wardze, powrócił do dawnego sposobu życia. Zniknął raz aż na parę miesięcy z jakąś milionerką, udając, że musi gdzieś daleko załatwić jej sprawę majątkową, drugi raz pojechał na kilka tygodni.

Zawsze jednak powracał do żony, która była pobłażliwa na jego wybryki, bo sama miała aż zbyt wifone flamy na honorze.

Pani Godin na jego widok krzyknęła z przerażenia: powrócił, bowiem bez wąsów i bez muszki, gładko ogolony nowomodnie.

— Alas! ty jesteś obrzydliwy bez wąsów! — zawołała.

Notariusz na chwilę zmienił się w hieruchomy słup soli, a potem obrócił się na pięcie, oświadczając:

— No, to dobrze. Odczujcie i już mnie nigdy nie zobaczycie.

— O nie! — odparła pani Godin. — Wpierw mamy jeszcze mały rachunek do załatwienia.

I w tej chwili w reku jej błysnął rewolwer, z którego dała trzy strzały do męża. Godin runął na ziemię, zalany krwią i w godzinę już nie żył.

Za wczesne kwiatki



Pięcioletnia córeczka znanego boksera amerykańskiego Bortena, Lenora próbuje po raz pierwszy rekawic swojego ojca, wających 22 lutego.

Głowa i nogi eleganckiego mężczyzny
Kodeks, bez którego można stracić narzeczoną

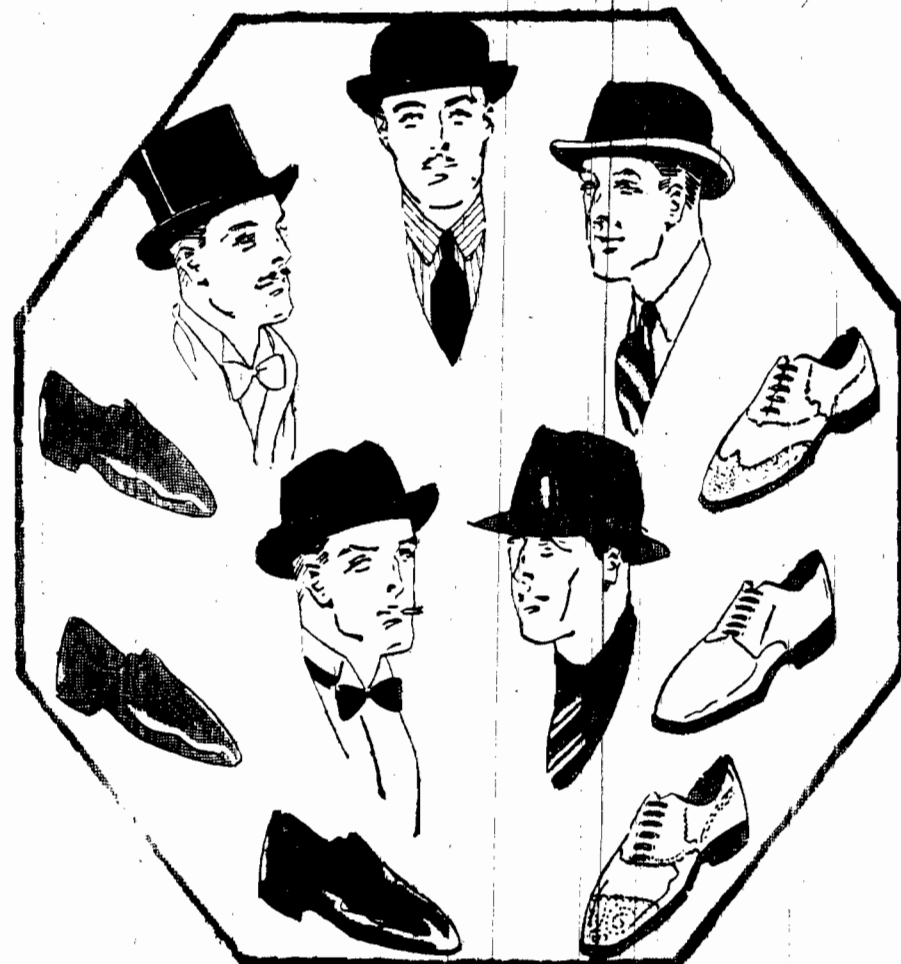
Znam młodą osobę, która dlatego dała kosza sympatycznemu młodzieńcowi, że na jakimś zebraniu towarzyskim zjawili się w czarnym garniturze i w brązowych bucikach.

Niewątpliwie był to brak gustu, może nie świadomości, a może poprostu brak monety — w każdym razie jedyna z tych wad, które modnej kobiecie obrzydzą mężczyznę.

Może inna bogdanka przebaczyłaby takie uchybienie łatwiej, może byloby to jej obojętne, ale pociągając się na śmieszność towarzyską?

Według zasad elegancji męskiej, wychodzący na ulicę w ciemnym palcie lub czarnym, wkładając na głowę czarny melonik, a na nogi czarne półbutki. Melonik jest obecnie modny, raczej płaski i kulisty, szeroki, poddarterem rądem, wykończonym czarna obwódka. Półbutki czarne, mogą być gładkie, lub ozdobione dzurkowaniem na okładzie. Sznurowane zawsze rozłożone na płask, bez krzyżowania sznurowadeł (trzy modele z prawej strony). Czarny bucik nie nosi się nigdy na gumie indyjskiej — zawsze na podłożu sztywnej.

Przy jasnym palcie lub bez palta nosi się kapelusze filcowe dwukolorowego rodzaju: miękki z gładkim rądem, które się najlepiej opuszcza ku dołowi. Próż zagiecia główki pośrodku od przodu ku tyłowi, zaznacza się na takim miękkim kapeluszu jeszcze dwie fałdy z przodu, służące do chwytności przy zdejmowaniu go przy ukłonie, etc.



Kapelusz twardego rąda nieco sztywno odgięte ku górze. Ma tylko jedną fałdę podłużną na główce. Wstażka naokoło główki jest ciemniejsza, niż kolor filcu, na tomiaści rądem obwódka naokoło brzegu jest perlowa lub na wet biała. Kapelusze te nosi się w odcieniach popielitych, pod czas gdy kapelusz miękki może być także brązowy, granatowy i t. d.



Do obu tych rodzajów kapeluszy (modele z prawej strony — wyższe twarde, niższe miękki) należy dostosować obuwie. Najodpowiedniejsze — to

półbutki brązowe w różnych odcieniach: mogą być także na podszewce gumowej.

Fasony identyczne jak czarnych, poprzednio omówionych. Obcaszki zupełnie niskie, płaskie.

Do smokinga noszą panowie czarny filcowy kapelusze, podobny z fasonu do popielatego z białym brzegiem (model z lewej strony u dołu). Do tego czarne lakierki, bardzo dyskretnie ozdobione (model z lewej strony u dołu). Do fraka cylinder, również szeroki, jak wysoki, nieco więcej pośrodku. Półbutki lakierowe przy frakowym ubraniu, muszą być najzupełniej gładkie z przodu (model z lewej strony od góry).

Sport ma także swoje przepisy, albo bardzo miękki, filcowy kapelusze z obwisłym rądem, albo angielska czapka z materiału wełnianego, ściśle oblegająca głowę. Półbutki sportowe z bardzo tegiel skóry; silnie wytehnowane szwy, bez żadnych ozdób (model u dołu poza ramką).

Nie jest więc tak łatwo być eleganckim mężczyzną — i dosyć to kosztuje, aby w każdej okoliczności dnia i życia towarzyskiego być bez zarzutu ubranym.

Czytajcie „Przegląd Sportowy”

Fatalne skutki wątpliwej nauki

Urzednik po 15 latach pozabawiony osady

Jak wiadomo grafologowie, t. j. ludzie utrzymujący że z pisma można określić charakter człowieka, używając swój proceder za zupełnie pewną naukę. Otóż wiara w to doprowadziła w pewnej wielkiej firmie berlińskiej do bardzo niełubego zajścia, a będzie prawdą podobnie powodem jeszcze mniejszego procesu.

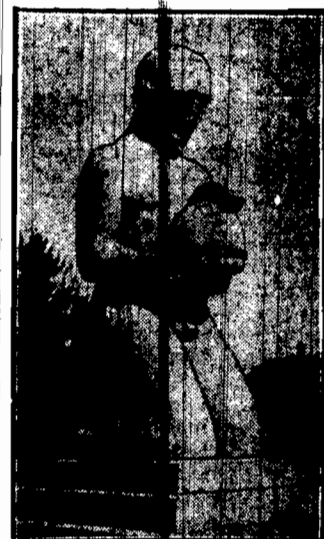
Oto pewnego dnia personel tej firmy zaskoczyła wiadomość, że jeden z kolegów, zajmujący wyższe stanowisko, który zatrudniony był w tej firmie od lat 15 i nigdy, na żaden zarzut nie zasłużył, otrzymał dymisję bez podania żadnych powodów. Dotknięty nielaską naturalnie zwrócił się do kierownictwa z żądaniem wyjaśnienia, ale mu ich odmówiono.

Dymisjonowany urzednik jednak podjął prywatne dochodzenia i oto doszedł do bardzo ciekawych wyników. Jeden z właścicieli firmy zapisał się pagłę do grafologii i uwierzył w nią tak mocno, że postanowił za jej pomocą przekonać się, jakich to naprawdę ludzi zatrudnia u siebie. Zebrał więc ciekawym próbki pisma wszystkich urzedników i przesał je do oceny grafologowi.

Ten pod każdym z nazwisk popisał mnie, lub więcej, niewinne gupstwa, tylko z owego nieposiadającego kowanego i zasłużonego urzednika zrobił tak niebezpiecznego lotra, że pryncypał postanowił z miejsca go wydatkować.

Uzyskawszy te informacje, pokrzywdzony urzednik zwrócił się znowu do kierownictwa firmy, lecz nieotrzymawszy żadnej satysfakcji udał się na drogę sądową, a koła kupieckie i handlowe z wielkim zainteresowaniem oczekują wyniku procesu.

Oryginalny pomnik



ku czci bohaterów poległych w czasie walk o niepodległość Finlandii, wzniesiono w Savonlinna.

UROCZYSTOŚCI PAPIESKIE W BIAŁYMSTOKU.

W obecnym roku Papież Pius XI obchodzi 50-lecie kapłaństwa oraz 7-mą rocznicę swej koronacji na głowę Kościoła Katolickiego, kiedy jako Achilles Ratti, kardynał i arcybiskup Mediolanu, przyozdobił skronie tjarą papieską, a berło Rybaka Galilejskiego ujął w swoje ręce.

Cały świat katolicki obchodzi ten dzień ze szczególniejszą uroczystością, dając wyraz najgłębszej czci i synowskiej miłości do Stolicy Piotrowej, symbolu jedności narodów przez miłość Chrystusową w Kościele zgromadzonych.

Jeżeli ten dzień, porusza serca wszystkich narodów, to niezawodnie ślinitę poruszy serce narodu, który od wieków chłubi się szczytną nazwą: „Polonia semper fidelis”, a to tembardziej, że z osoba Piusa XI łączy się szereg najmilszych i najwznieślijszych pamiątek, jakie świeci naród Polski.

Na tle znartwychwstałej Polski, w chwilach Jej wzniesienia się po wiekowej niewoli, postać pierwszego nuncjusza, następcy Namiestnika Chrystusowego w Polsce, nigdy nie będzie zapomniana.

Achilles Ratti nie był tylko dyplomata, lecz jako ojciec, opiekun i przyjaciel umiał dostrocić się do duszy i uczuć narodu w jego radosnych i bolesnych chwilach. Modlił się często w pospolicich kościołach w Warszawie z tłumami Polaków, korzył się u stóp ołtarza Paniienki Częstochowskiej i Tej, co świeci w Ostrej Bramie. A kiedy hordy ze wschodu zagrażały niepodległości naszej, On jeden wskazywał, wielką po-

tege modlitwy, pozostał z nami i był świadkiem „Cudu nad Wisłą”.

Gdy zaś na Stolicy Piotrowej wsiadł i sercem Ojca Chrześcijaństwa wszystkie narody katolickie ogarnął, szczególnie ukochania narodu polskiego nie wyzbył się. Kiedy 22-go maja 1922 r. spora liczba Polaków

zebrała się w Watykanie z powodu kongresu Eucharystycznego, Papież Pius XI pozdrowił ich w ojczyściej mowie i z całą prostotą i tkiwością ojcowskiego serca odezwał się: „Wyście dla Nas drodzy i bardzo ukochani, gdyż u Was byliśmy i wśród was niemały okres życia naszego upłynął. Słusznie

powiedzieć możemy, że dzieliśmy losy wasze i patrzyliśmy oczyma naszymi, jak Ręka Boga i Dobroć wznowiły dziwy i cuda w wznieszeniu Ojczyzny waszej. Nie zapomniemy nigdy tej chwili, gdyśmy zaraz po przybyciu naszym obnosiliśmy Przenajświętszy Sakrament po ulicach Warszawy. Cieszymy się

żeśmy wśród was byli, jako jeden z Was, jako Polak między Polakami”.

To szczerze przyznanie się do Polski „seconda patria” wywołuje nieklamana radość w sercu każdego Polaka i przywiązuje do Jego osoby, jako rzecznika gorącego spraw naszego narodu. W dniu dzisiejszym dopłynię

z serc naszych błagalna prosba o zdrowie i szczęście nadal rządy ukochanego Ojca Papieża Piusa XI.

Nasz Białystok zgromadzi dziś wieernih na mszę św. do kościoła Farnego, która o godz. 11 odprawi J. E. Ks. Biskup K. Michalkiewicz, Sufragan Wileński, a wieczorem weźmie udział w Akademii, która odbędzie się w teatrze „Palace”, o godz. 7.30.

Zytlorys Papieża Piusa XI.

Pius XI (Achilles Ratti urodził się 31 maja 1857 r. w Desio. Ojciec Jego był właścicielem zakładu tkackiego. Studiował w Mediolanie i w Rzymie oraz był profesorem seminarium dycejałnego. Od r. 1888 coraz bardziej zaczął oddawać się pracy naukowej w bibliotece Mediolańskiej „Ambrosiana”, a w r. 1907 został jej prefektem. W r. 1911 został prefektem biblioteki Watykańskiej. Pod koniec wojny Benedykt XV wysłał go jako swego przedstawiciela do Warszawy, gdzie ten apłiwie zajął się odbudową Kościoła Kat. w Polsce, wskrzeszając dawne biskupstwa. W r. 1919 zostaje podniesiony do godności Nuncjusza Apostolskiego i Arcybiskupa, otrzymując sakrę biskupią z rak Kardynała Kakowskiego dn. 28 października 1919 r. w katedrze warszawskiej. Po trzechletniej rzetelnej pracy zostaje mianowany Arcybiskupem Mediolanu i Kardynałem, a po śmierci Benedykta XV dn. 6 lutego 1922 r. został obrany Papieżem. Jako Papież program swój ujął w hasło: „Pokój Chrystusowy w Królestwie Chrystusowym.”

Niech praca zastąpi nudę wykolejeńców losu.

Nowoczesne ustawodawstwo karne wyłącza z wyniaru sprawiedliwości motyw zemsy, neguje prawo odwetu. Winny czynu karalnego ponosi następstwa, przewidziane w kodeksie, bynajmniej nie w myśl zasady: „oko za oko, ząb za ząb” — ale z pobudek społecznych, mających na celu w cięższych przypadkach, w cięższych zaś unieszkodliwienie sprawy w interesie ogółu.

Nie będziemy mówili o zbrodniarzach, wyrzuconych raz na zawsze poza nawias społeczeństwa. Los skazańców dożywotnich czy też długoterminowych budzić musi współczucie i chęć ulżenia ciężkiej doli, ale już żadnych innych trosk nie nasuwa. Inaczej przedstawia się sprawa z więziami, których pobyt w domu kary sięga bliższej mety. Ci powrócą w swoim czasie do dawnego środowiska i o tym ich powrocie w porę pomyśleć wypada. Z czym przyjdą i poco — czy aby zacząć nowe życie i zmazać dawne błędy, czy też brnąć w starych grzechach tyl-

ko z większą może wprawą, bo z doświadczeniem wzbogaceni „szkołą” wyniesioną z poza kratki.

Należy w porę przedsięwziąć takie kroki, jakiego z góry dawać mogły porękę, że pobyt w więzieniu nie tylko obrzydliwy więźniowi czyni występne, nie tylko rozbudził w nim świadomość wartości etycznych i pogłębił zasady moralne, lecz bodajże przedewszystkiem przygotował go do zdobywania środków egzystencji drogą uczciwej pracy — mówiąc językiem potocznym — dał mu jakiś fach do ręki.

Boć przecie większość przestępców kryminalnych rekrutuje się z mętów społecznych, zaniedbanych moralnie znadów i podrzutków, których nikt n czo go godzinowego nie uczył, a którzy niemniej przeto odczuwają bodźce głodu i chłodu i usiłują zaspopokić w sposób, dla siebie jedynie dostępny, tj. przez kradzież i rabunek.

To też więzennictwo społeczne uwzględnić w dużej mierze czynnik pedagogiczny. Analizabow uczyć i pisać, ludzi bez zawodu wyczuć rzemiosła, pasorzytów zamieniać w przydatnych członków społeczeństwa. Jałowe, ogłupiające, bezczynne wysiadywanie ludzi, najciężej w pełni sił żywot-

nych ustąpiło miejsca twórcom i uszlachetniającej pracy.

Co więcej: sprawa — że ją tak nazwiemy uprzemysłowienia więzień nie pozostanie bez wpływu na gospodarczy bilans państwa.

Możemy to wykazać już na przykładzie, istniejącym u nas w Polsce.

Zabawki dla dzieci sprowadzane były do niedawna niemal wyłącznie z zagranicy. Dział jedyn z większych wytwórni zabawek w kraju jest elektryczno-mechaniczna fabryka zabawek drewnianych, artykułów sportowych i mebli ogrodowych założona przy więzieniu w Kaliszu. Fabryka ta produkuje, rocznie setki tysięcy wymienionych przedmiotów, nietylko zaspakajających w nie rynek wewnętrzny, lecz wysyłając znaczne ich ilości zagranicę. Obroty roczne sięgają sum zgoła imponujących, które pozostają w kraju.

Jeden z naszych czytelników będąc ostatnio w Kaliszu miał sposobność zwiędzić więzienie kaliskie i niezauważając dość słów uznania i podziwu dla istniejących w nim urządzeń. Zamiast ponurych cel i osowiłych niedźnych skazańców, ziewających z nudów, znalazł sale pełne ruchu i rzesze krzątających się

przy warsztatach i maszynach robotników, rozmiłowanych w trudzie rąk swoich, który daje im zadowolenie i pozwala zapomnieć o smutnej doli, więzienia i zapewnia uczciwą, bezrosną przyszłość, gdyż po opuszczeniu murów więziennych będą mieli z czem powrócić do swiata i ludzi, jako wykwalifikowani robotnicy. Tacy nie zjadą na manowce występku, nie będą luzocieżarem i zakałą społeczeństwa.

Czy też nie dałoby się podobnej wytwórni założyć przy więzieniu białostockim? Oczywiście w mniejszych rozmiarach pozostawiając ich zwiększenie naturalnemu rozwojowi. Należy na uruchomienie takiej pracowni wystarczyć zupełnie skromne fundusze.

Do założenia tak że wszechmiar pożytecznej placówki winny się przyczynić — poza zarządem więzienną — społeczeństwo i władze szkół rzemieślniczych. Rzucamy myśl godziwą i chętnie wierząc, że nasz posiew nie padnie w próżnię.

KOMUNIKAT KOMITETU MIEJSKIEGO

Bezp. Bloku Współ. z Rządem.

Dnia 8 bm. odbyło się posiedzenie komisji finansowo-gospodarczej Komitetu miejskiego B. B. W. z R. w Białymstoku. Przewodniczył prezes Komisji p. Borowicz Jan.

W wyniku obrad postanowiono przystąpić do akcji przyjmo-

wania i zapisywania członków oraz wydawania odpowiednich legitymacji.

Zapisy na członków przyjmuje sekretariat Komitetu miejskiego z lokalu własnym przy ul. Senkiewicza Nr. 39 w godzinach urzędowych.

NAKAZY PŁATNICZE,

KTÓRE NIE DOSZŁY RĄK ADRESATÓW.

Podajemy w dalszym ciągu nazwiska osób, którym nie doręczono nakazów płatniczych z powodu niedokładnego adresu Joanna Fokke, Stanisław Stowikowski, Jan Jendrosz, Nison Pisman, Dawid Litwin, Dawid Grochowski, Szoloma Wołczak, Gdała Lapidus, Mowsza Szifman, Bazyl Dranko, Szyja E. dełsztein, Aron Wołochwiański, Majer Reznik, Kunica Alborłyńska, Teofila Kaganowa, Sima

Dawidowska-Ruda, Liba Tenenbaum, Lewi Szmerel, Chaim Jabłonski, Stanisław Zawada, Ludwik Dębski, Aleksandra Szwejkowska, Sruł Krygiel, Leizer Hurwicz, Hirsz Gutman, Enoch Straż, Mozeł Szlachter, Szolem Heppner, Palina Zakhejm, Karol Dubski.

Osoby wymienione mogą odebrać nakazy w ciągu 30 dni od 1 lutego r. b. w Magistracie.

Odczyty o Powszechnej Wystawie Krajowej.

Do Białegostoku przybył literat Jerzy Święcki jako delegat Komitetu Głównego Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu, który zamierza wygłosić szereg odczytów o Powszech-

nej Wystawie Krajowej. Dowiadujemy się, że dyrekcje szkół oraz Stowarzyszenie Urzędników Państwowych pozyskały już zgodę prelegenta na wygłoszenie odczytu.

Sezonowe pożary od zbyt rozgrzanych piecyków.

Wczoraj o godz. 1 min. 30 po poł. wybuchł pożar w pomieszczeniu orkiestry 42 p. p. Ogień powstał wskutek zapalenia się ściany drewnianej od zbyt nagrzanego pieca. Straż pułkowa ugasiła pożar przed przybyciem straży ogniowych.

W dniu 6 bm. w biurze szarparki szmat Dawida Gordona (Polna 41) zapaliła się od piecyka oliwa w wadze, a następnie poczęła się palić ściana drewniana. Ogień stłumiły straże ogniowe BOSO i miejska.

Ogłoszenie przetargowe.

Magistrat m. Białegostoku ogłasza przetarg na wykonanie oparkowania boiska sportowego w Zwierzynku. Projekt, wykaz robót oraz wzór umowy są do przejrzania w Wydziale Technicznym Magistratu w godzinach urzędowych.

Pismenne oferty zapieczętowane i zaopatrzone napisem: „oferta na wykonanie oparkowania boiska sportowego w Zwierzynku” należy składać na ręce p. Prezydenta miasta do godz. 12-iej w południe dnia 20 lutego 1929 roku — o godz. 12-iej tego dnia nastąpi otwarcie złożonych ofert.

Do ofert winien być dołączony kwit Kasy Miejskiej na złożenie wadium w wysokości stu pięćdziesięciu złotych w gotówce lub równoważnościowych papierach oraz deklaracja, iż warunki umowy reflektantowi są znane.

Magistrat m. Białegostoku zastrzega sobie prawo wyboru oferty bez względu na wysokość zadeklarowanej w ofercie kwoty.

MAGISTRAT.

Białystok, dnia 8 lutego 1929 r.

Spalił się doszczętnie Kościół w Wołkowysku.

W dniu 7 b.m. w Wołkowysku spalił się doszczętnie kościół parafialny. Ustalono, iż pożar powstał wskutek nieostroż-

nego obchodzenia się z ogniem przez służbę kościelną. Straty, spowodowane pożarem narazie nieustalane.

W sprawie grypy.

Pragnelibyśmy uświadomić naszych czytelników, że grypa i wiele innych chorób rozpoczynają się prawie zawsze zwykłym przeziębieniem. Wynika z tego bezwzględna konieczność aby przeziębienia, nawet z pozorom najlagodniejszego nie lekceważyć. Z chwilą ukazania się pierwszych jego objawów należy zażyć 1—2 tabletki Aspirin

powtarzać to co 3—4 godziny. Pomyślny wpływ działania leku uawnia się w tych warunkach bardzo szybko.

Prawdziwe tabletki Aspiryn są do nabycia w każdej aptece. Dla uniknięcia licznych istniejących naśladowstw należy zwracać uwagę na opakowanie oryginalne „Bayer” (płaskie pudełeczka z czerwoną opaską).

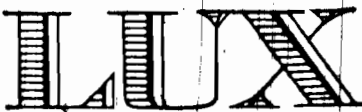
Niezawodny środek do prania... sprzedawany wyłącznie w paczkach



Dla zabezpieczenia Dnia klienteli od kupowania falsyfikatów, jest zwyczaj wytłaczania nomenklatury na kawałkach mydła. Oczywiście jest to niemożliwością o ile chodzi o Lux, ponieważ umieszczenie nazwy czy też firmy na każdym nikłym płatku jest nie do pomyslenia!

Wobec tego oryginalny Lux, ten najbardziej pewny, wyrobowany i niezawodny środek do prania delikatnych tkanin i wełny, sprzedawany jest wyłącznie w zaklejanych granatowych paczkach z napisem Lux. Wystrzegać się zatem wszelkich naśladownictw, zadając Lux'u zawsze tylko w paczkach z nomenklaturą.

Lux'em uprać można wspaniale eleganckie suknie z delikatnych tkanin i strojną jedwabną bielizną. Wełniane koszulki, bieliznę i kaftaniki niemowląt, jak również grub wełniane koce i wszelkie flanelowe ubrania, prać tylko Lux'em, a zachowają do końca i po niezliczonych praniach miękkość i wygląd nowości, o ile są prane wyłącznie w Lux'ie.



należy żądać Lux'a tylko w paczkach.

PRÓBKA DARMO

KUPON: D. firma "Sunlight" Spółki Akcyjnej, Skrzyż. Pocztowe 470, Poczta Główna, Warszawa. Uprzejmie o bezpłatne przesłanie mi próbnego pakietu Lux. Wystraszczajcie się próbnego paczki Lux. Imię i nazwisko: Adres: Dnia: 30 (nie wysyłać do wypróżnionych paczek)

PRZEDSTAWICIELSTWO

na rejon

białostocki

odda dla swoich działów:

- Nawlerz ch r i Loko mot y w Wąsk o s z o s o w y c h m o t o r o w y c h (ropnych) system u „Kaebie i parowych „He — ilronn”. — Drzyn kolejo w y c h, rowerow y c h z n o w y c h, auto m o b i l i s z n o w y c h. — Betoniarz s z y b k o s p r a w n y c h m a r k i Jaeger Tłukar z k a m i e n i p r o z e w o z o w y c h, a u t o m o b i l o w y c h, Kaebie c z a n i a w a g o n o w i i s t a b l e c h „Kle — m a n n”. —

firma:

JULIUSZ WEISS

KOLEJE POLNE, LEŚNE I FABRYCZNE

L W Ó W,

ul. Potockiego 26 i ul. Nabajkach 3-5.

Telef. 2-59, 10-91, 10-92, 34-27, 41-38.

Adres telegraficzny: Reilweiss Lwów.

DOKTOR B. Mielnik - Wygodzka Specjaln.: choroby kobiece i akuszeria Przyjmuje w gdd. 12—2 pp. 14—7 w. ul. Senkiewicza 14, Tel. 8-78

E. L. GOLDBERG LEKARZ-DENTYSTA Choroby jamy ustnej i zębów Zęby sztuczne Przyjmuje chorcz. w godzinach 9—1 pp. i od 3—7 wieczór. Senkiewicza 34 (róg Nadzarczej) Tel. Nr. 7-67

LEKARZ-DENTYSTA Izaak Josen Przeprowadził się na nowe mieszkanie z Warszawskiej Nr. 7 pod Nr. 4. Telefon Nr. 69. Przyjmuje od g. 10—2-iej do 4—6 w.

INZYNIER FROM Warszawa, Hoza Nr. 35 Kursy Kierowców Szoferów-Mechan. Katalogi informacyjne wysyłamy bezpłatnie

Popieraj LOPP

Miss Rumunia



Jedną z poważnych kandydatek do tytułu Miss Europy, w narodowym stroju rumuńskim. Jest to 24-letnia Mariuca Oatescu z Konstancy, wybitna sportsmanka.

Zamknięta w szpitalu warjatów PRZEZ SWĄ POKOJÓWKĘ

Przygoda aktorki wiedeńskiej w Budapeszcie

Od paru tygodni przez dzienniki przewijały się sensacyjne, a niejasne wiadomości o przygodzie, jaka spotkała znana aktorkę wiedeńską, Marię Orską, która wyjechała do Budapesztu z wiedeńskim Teatrem Kameralnym na gościnne występy.

Dowiedziano się nagle, że Maria Orska znajduje się w Domu obłąkanych, że musiano wycofać sztuki, w których występowała, to znów że ją dostawiono z sanatorium do teatru tylko na czas występu, a potem z powrotem zabrano.

Dopiero teraz cała historia wyszła najaw, kiedy Maria Orska znalazła się znowu w możności, komunikowania się ze światem zewnętrznym i wynurzenia się o całej sprawie przed prasą. Zastrzegamy się jednak, że to, co podajemy, jest tylko jednostronnym opowiadaniem p. Orskiej i że brak przedstawienia rzeczy ze strony drugiej t. j. jej ostatniej pokojówki.

Tuż przed wyjazdem do Budapesztu Orska wypowiedziała jej służ-

be, a już w Budapeszcie, o dziesiątej godzinie w przeddzień pierwszego występu, przeglądając kostjumy teatralne stwierdziła, że cztery z nich znikły, a pozostała jedna tylko jedyna suknia, w której musiałaby występować w trzech sztukach tego samego wieczoru.

Zrozpaczona tem odkryciem Orska miała zapytać pokojówkę co się stało z jej strojami i otrzymała odpowiedź, że oddane zostały to do chemicznego czyszczenia, to do krawca. Uważając tę odpowiedź za wykręt, a pokojówkę za zbrodniczkę, Orska dostała spazmów, a pokojówka pospieszyła na policję z

zawiadomieniem, że jej pani zwa-

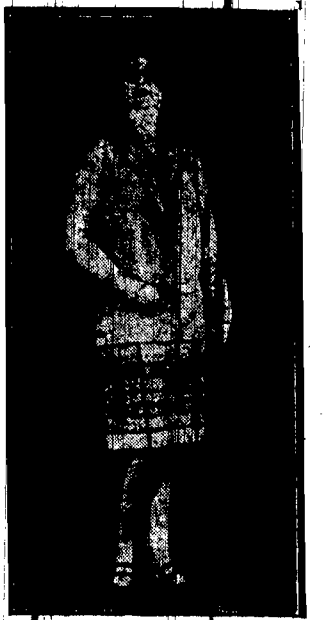
rzuciła. Wyzyskując ten okres, pokojówka oddała ją do Zakładu Obłąkanych w Tullu, a sama wyjechała do Berlina. Kiedy zaś p. Orska odzyskała przytomność, w Zakładzie traktowano ją dalej jako umysłowo chorą i wiele dni upłynęło zanim zdołała wnieść telefoniczne zawiadomienie do policji.

Zauważymy przytem, że p. Orska ma dziwne szczęście do niezwykłych przygód, zakończonych nieraz o wiele gorzej, niż obecna, jak np. samobójstwo jej rodzonej siostry.

Przysłany do hotelu doktor policjny zastał aktorkę naprzemian płaczącą i śmiejącą się nad jedynym pozostałym kostjumem i nie zbadawszy sprawy, zapisał jej dawkę Seopolaminu, lekarstwa używanego do uspokojenia nerwów.

Pokojówka, pod pozorem swego zdenerwowania, dała jej niezwykle silną dawkę tego lekarstwa, tak że aktorka miała zapaść w stan bezprzytomności na całe 56 godzin.

Co zobaczymy na wiosnę



Wiosenny kostjum wiedeński z jasnej wełny „kasza”, ozdobiony barwnym haftem na spodniczce, ubłożony w zielone boksy faldy.



BRONCIA POLANKOWA i BELLA FRIDLÄNDER-HAYLOVA. Zwycięzcy biegu pań, fenomenalna góralka zakopańska, 18-letnia Broncia Siaszel - Polankowa z niepoważniejszą swą konkurentką, czeską narciarką Bellą Friedländer-Haylovą.

Krynica jest zawsze źródłem posażnych jedynaczek

Jak Zuber działa na apetyt Martuchny Dlaczego Krynica zmęczyła ją?

(Od specjalnego korespondenta).

Dawaj! do Krynicy wysyłano tylko anemiczne panny, które rodzice chcieli wydać za naź, i młode meżajki, beznadziejnie wyciekające potomstwa. I podobno skutkowało.

— Pojechała do Krynicy? Będzie miała dziecko! — mawiały co świadczone matrony!

Kuracja tem cudowniejsza, że przez wspaniały ród męski reprezentowany był tu jedynie przez golowase pacholeta i gologłowych radców dworu, którzy dawno już przekroczyli sześćdziesiątkę.

Dzisiaj czasy zmieniły się na lepsze. Krynica „zmeżczyła”. Okazało się, że jej wody skutecznie

działają nie tylko na kobiece dolegliwości.

Szeroko rozpowszechnione wśród rządu męskiego suchoty kieszeniowe radykalnie leczą wody ze „źródła posażnych jedynaczek”. Źródło to nie wysycha jakoś pomimo nadmiernego czerpania.

Zresztą przyjeżdża do Krynicy narciarze. W dzień przy słońcu włożą się, czerwone, szafirowe, żółte, pasiaste swetry po zaśnieżonych górach, a kiedy noc zapadnie i światła latarni zapłoną” zwala się ta cała falanga sportowa na dancing. Suną po posiadzce ciężkie narciarskie buty, po których zaiste, trudno odgadnąć

pleć właściciela.

Tańcza meskie spodnie z damskimi spódnicami, biały sweter z czerwonym, złocista czupryna z błękitnym beretem, z pod którego patrzy doskonałe dobrane do beretu w kolorze oczy.

„Czy pani Marta jest grzechu warta”, zanosi się płacaliwie saksofon.

— Słyszysz, Martuchna, to o Tobie grają, — zwraca się taneczku ku pięknej górze cieiska obrośniętej lasem karakulów.

— Ty potrzebujesz być do wycieczny. Moryc, — odpowiada głośnie, zduszonym przez szósty paczek. Zuber dobrze działa na apetyt „Martuchny”.

— Czy w więzieniu oskarżony rozmawiał o sprawie?

— Nie. Bałbym się nawet o tem mówić, żeby mnie nie zbili, tak jak Grochala.

Następnie ekspert buchalter zdał sądowi obszerną relację z badania ksiąg kasowych i kwitów Studzińca, opinując, iż nadużyć pieniężnych nie stwierdził.

Sezon zimowy w Krynicy



Z góry na saneczkach.

Zbrodnicze machinacje autobusowe

Półtora roku więzienia za katastrofę Jeden szofer prowadził równocześnie dwa autobusy

WARSZAWA, 9.2. Szosa grójecka pedzi wielki autobus. Zachowuje się jakoś dziwnie i nie robi solidnego wrażenia. Wskazuje na to choćby chwytajna linia jego śladów.

Szosa opada nieco w dół i przecięta jest mostem, rozpiętym nad rowem drenacyjnym. Autobus walił łbem w barjerę, druzgocę ją i z hukiem spada do rowu. Jęki rannych i krzyki pasażerów pomieszane z trzaskiem wybuchającego motora.

Katastrofa była poważna. Z 16 pasażerów kilku odniosło cięższe rany, a pasażerka Brzezińska pomsta śmierci.

W toku dochodzeń przed warszawskim sądem okręgowym kierowca Nachman Wajntraub, i brat jego a zarazem właściciel autobusu Chaim Wajntraub.

Pośrednią przyczyną katastrofy była chęć właściciela, który posiadając kilka autobusów, miał do nich tylko dwu szoferów. By nie stracić kursu Nachman

Wajntraub polecił szoferowi Ludwikowi Markiewiczowi, poprowadzić równocześnie dwa autobusy. Urządzono to w ten sposób, że Markiewicz pilotował jeden autobus tylko przez rogatki, a następnie wracał po drugi.

Opuszczonym przez szofera samochodem miał pokierować Nachman Wajntraub, „znający zresztą szoferkę tylko „z widzenia”.

Kombinacja ta miała na celu zabezpieczenie się przed oczyma policji w granicach Warszawy.

Szofer Markiewicz był pociągany również do odpowiedzialności karnej, lecz przed sądem nie stanął, gdyż już nie żyje.

Obrońcą obu oskarżonych Wajntraubów wnosil adw. Mieczysław Fittinger, a ponadto Chaima Wajntrauba bronił adw. Luxenburżan-ka.

Sąd pod przewodnictwem sędziego Karłowicza skazał Nachmana Wajntrauba na półtora roku więzienia, a Chaima Wajntrauba uniewinnił.

Rzemieniem, Różgą I prętem Metody wychowawcze Studzińca w świetle ekspertyzy sądowej

WARSZAWA, 9.2. Wczoraj zakończono wreszcie badanie świadków w przewlekłym procesie studzińskim.

Na wstępie rozprawy oskarżony Budny, b. „pilnowacz” osadzony w więzieniu za samowolne opuszczenie rozprawy złożył sądowi oświadczenie, pogrążające drugiego smutnego bohatera tego procesu, Grochala.

— Jestem — oświadczył Budny — ofiara Grochala, bo jeśli bitem chłopców, to na jego rozkaz. Musiałem bić, bo inaczej sambym został przez niego zbity. Nie mówię tego wszystkim odrazu, bo Grochala nakazał mi przed rozpoczęciem rozprawy, bym go nie zasypywał i dał 10 zł., polecając jechać do domu.

Z kolei z miejsca wstaje Grochala

i oświadcza, że pieniądze Budnemu nie dawał i wszystko to, co on mówi, jest złośliwym kłamstwem, podsytkowanym przez więźniów, Adw. Margolis

zapytuje Budnego: — Czy w więzieniu oskarżony rozmawiał o sprawie?

— Nie. Bałbym się nawet o tem mówić, żeby mnie nie zbili, tak jak Grochala.

Następnie ekspert buchalter zdał sądowi obszerną relację z badania ksiąg kasowych i kwitów Studzińca, opinując, iż nadużyć pieniężnych nie stwierdził.

Z kolei sąd przystąpił do wysłuchania opinii biegłego lekarza, dr. Karpińskiego, który miał za zadanie ustalić

przyczyny śmierci pięciu chłopców w Studzińcu.

Ekspert miał bardzo skąpy materiał. Z pośród tych pięciu zmarłych tylko dwa świadectwa zgłównów podpisane były przez lekarzy. Pozostałe sporządził zarząd Studzińca. W aktach tych figurują różne przyczyny, i tak: Obrebski umarł na suchoty, Mielczarek i Cierpiak na serce, Kowalczyk w czasie ataku epileptycznego i t. d.

Znamienne jest wszakże, iż w kartach więziennych sporządzanych przed wysłaniem do Studzińca, wszyscy ci chłopcy wedle opinii lekarza byli uznani za zupełnie zdrowych.

Omawiając bliżej, ujawnione na ciele niektórych uszkodzonych, dr. Karpiński drzecki, iż te z nich, które mają formę podłużną, charakterystyczne są dla różnych, zadawanych

rzemieniem, różgą czy prętem. Inne bliźny kształtu płaskiego robia raczej wrażenie śladów po wrzodach, na które chłopcy cierpieli nagminnie wskutek rozpanoszenia się wśród nich wywłokliwej brudu wszawicy i świerzby.

Dziś opinie swą złożył sądowi drugi ekspert dr. Grzywo - Dąbrowski.

Caruso z Zakikowa



Nusym Weks, talmudysta z Zakikowa, przybył do Warszawy by kształcić się na śpiewaka. Trudnego dzieła podjął się prof. Konserwatorium, znakomity wagnerzysta Opery warszawskiej, p. Marconi Świątek

Katastrofalny brak wody w Wiedniu

Zakaz używania łazisek prywatnych i odnawiania wody w basenach

WIEDEŃ, 9.2. Wskutek ostatniej katastrofalny brak wody, który już teraz daje się odczuwać.

Wobec tego magistrat zakazał kąpienia się w domu, podawania w lokalach publicznych wody bez

specjalnego zamówienia. Poza tem odnowienie wody w basenach wymaga specjalnego zezwolenia.

Sankcje karne są bardzo ostre, przewidują bowiem obok kar pieniężnych zamknięcie dopływu wody.

Zabójca Obregona stracony po odrzuceniu próby o utaskawienie

MEKSYK, 9.2. Prezydent republiki odrzucił próbę o utaskawienie Torral de Leona, który za-

strzelił prezydenta Obregona. Wyrok wykopany będzie jutro o świcie.

W poszukiwaniu chłodu w styczniu



Leżąc na rozpalonym piasku młode amerykańki plażują w styczniu nad brzegiem zatoki Tampa na Florydzie, zanurzając się od czasu do czasu w falach Oceanu, by zasnąć chłodem.

Świątynie w Bombaju spłonęły krwią

Obłąkający fanatyzm religijny doprowadził do dzikich walk tłumów Selki frupów i rannych zalegała ulice

BOMBAJ 9.2. Trwające od 3 dni walki między Hindusami i maho-

metanami rozgorzały wczoraj wieczorem z niezwykłą siłą.

Bezpośrednią przyczyną wybuchu walk było wtargnięcie Hindusów do kilku meczetów, w odpowiedzi na co ludność maho-

metańska zdemolowała urządzenie kilku świątyń hinduskich.

Walki przeniosły się ze świątyn na ulice.

Zaalarmowane wojsko próbowało najpierw kołbami i bagnietami rozgnać dziki tłum, wobec obłąkającego fanatyzmu jednak musiało użyć broni palnej. Od salw karabinowych poległa znaczna liczba walczących, sytuacji jednak wojsko opanować nie zdołało.

Gdy wprowadzono porządek na jednej ulicy, natychmiast wybuchyły walki na innej.

pogłoski mówią o setkach ofiar w ludziach.

W ciągu nocy dołano wprawdzie przywrócić spokój, władze, obawiając się jednak, że walki wybuchną dzisiaj ponownie i że będą bardziej krwawe, niż wczoraj, gdyż nawet najostrożniejsze środki nie zdołają zapanować nad fanatyzmem ludności.

Ponieważ zachodzi poważna obawa, że ilość znajdujących się w Bombaju wojsk nie wystarczy do zapewnienia spokoju, przeto władze mają zamiar przysłania w miejsce stanu oblężenia

Mało wlicze grozi brak piwa Słonał ogromny browar

LWÓW, 9.2. W Dzikowie Starym, powiat Lubaczów, spłonął browar barona Watimana. Szkody wynoszą ponad 300 tysięcy złotych.

NIE ODKŁADAJMY DO JUTRA -- CO DZIŚ UCZYNIĆ MOŻEMY.

Miesiąc mija od czasu, gdy na łamach „Dziennika Białostockiego” zamieściliśmy odezwę Komitetu Wystawy pracy kobiet na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu, z wezwaniem do Polek, by w miarę sił i możliwości poparły przedsięwzięcie niezmiernie wagi, mające zobrazować stan dorobku kobiety polskiej w ogólnym bilansie narodowym, na polu pracy umysłowej, zawodowej, społecznej, rolniczej, przemysłowej, organizacji gospodarstwa domowego, zdobnictwa i sztuki czystej, wychowania fizycznego, życia na emigracji i bazarnictwa.

Jednocześnie podany został do wiadomości ogółu skład Komitetu wojewódzkiego, pod przewodnictwem Pani Woiewodziny M. Kirstowej, z p. H. Kościna jako przewodnicząca na czele, a w parę dni później ogłosiliśmy zespół Komitetu powiatowego, któremu przewodniczy p. Jadwiga Tenczyńska.

Odezwą była zwieszka, bez napuszonych frazesów, obliczona nie na efekt pustych dźwięków, lecz na głębokie zrozumienie Polki-obywatelki, której wybitna rola w życiu społecznym znalazła już niejednokrotnie chlubne potwierdzenie i której udział w ostatnim egzaminie „teżynny i woli polskiego ducha, głębi narodowych ukochań i zrozumienia potrzeb chwili” — nie ulega wątpliwości.

Z 13 powiatowych Komitetów najsprawniej pracuje białostoc-

ki z p. J. Tenczyńska na czele. Pow. augustowski, który nie dał nic na wystawę, chcąc dać wyraz łączności z podjętą akcją, w dniu wczorajszym urządził imprezę dochodową, z której całkowity dochód przeznaczony został na zasilenie funduszu Komitetu Woiewódzkiego.

Tymczasowe wyniki prac nie mogą oczywiście przesądzać ostatecznego rezultatu, który napewno będzie świetny — ale dają słuszny powód do zwrócenia uwagi, że do otwarcia wystawy pozostało zaledwie dwa i pół miesiąca czasu, a prace przygotowawcze wymagają wielkiej staranności.

Każde opóźnienie wstrzymało ogólny bieg przygotowań, wno-

si chaos i rozgardiasz, zmiany i poprawki, odbijające się jak najszkodliwiej na planie przewodnim, który mogą wypaczyć i zniekształcić do cna. Chodzi więc o to, aby kobiety nie tylko spełniły to, co do nich należy, lecz uczyniły to w porę.

Sprzedż zetonów musi postępować raźniej — gotówka, z niej uzyskana, winna bezwzględ-

nie wpływać do kas Komitetów. Roboty gotowe oddawać bez dłuższych namysłów — wykonanie znajdujących się w toku o ile możliwości przyspieszać. Nie zapomnijmy, że Polska ma 16 województw i 276 powiatów, a więc około 300 komitetów prowincjonalnych, których zbiory wpłyną do 1 kolektywu — pawilonu Pracy Kobiet w Poznaniu.

Zaproszenie na tradycyjnego „Śledzia”, który odbędzie się w salonach Resursy Obywatelskiej

we wtorek dnia 12 bm. z łaskawym udziałem zespołu Artystycznego Miłośników Sztuki.

Ostatni wybrzyk! Kończą się Zapusty więc do Resursy zjedźdź Wtorek Tłusty, zwozi tam polcie s'oinny, kiełbasy, sto setek pączków, kruszon, ananasy, kapełki sobie zamówił aż miło, by się na zabój, na przebój, tańczyło.

Na tej ostatniej wtorkowej zabawie, by zdystansować nie dać się Warszawie pomysłów z sobą wiezie całą beczkę i białostocka wybrać chce „Missczkę” co może zaćmi nawet „Miss Polonie” uzupełniając piękności symfonie: gdy będzie cudna jako zorza ranna stanie się „Misska” nawet i nie Panna, a za jej krąg co dać jej w zapłacie rok będą radzić radni w Magistracie.

O innych jeszcze niespodziankach wielu, o tańcach, śmiechu, żartach i weselu ten się przekonają kto się w sali zjawi i tak jak nigdy wesoło zabawi. — A kiedy północ gong wydzwonił zdała, w inne się szaty znów przystroi sala: W pokutne gie-

zo „Post” przybrany zjedzie, wiozą go smętnie cztery chude śledzie. — Z klokiem na sałę każdy frant pobieży, wszyscy dostaną co im się należy... Barwnym popiołem posypując głowy, „Post” zamknie Wybrzyk ten Karnawałowy.

Niechaj się stawia przeto wszyscy spolem — na Krzyż nasz Biały. — Czekamy Was! Czolem.

Ruch w przemyśle.

W dniu 7 b. m. uruchomiona została przedalnia R. Rapalskiego w Wasilkowie. Do pracy przystąpiło 36 robotników.

Dnia 5 b. m. uruchomiono przedalnię Hirsza Tabacznickiego przy ul. Polnej 19 Pracę objęło 18 robotników.

OPŁATA ZA RADIO

w klubach i kasynach.

W myśl wyjaśnienia Ministra Poczty i Telegrafów, radioodbiorniki zainstalowane w klubach, kasynach, świetlicach, w lokalach związków zawodowych, sportowych i kulturalnych, zaliczone od I-go stycznia r. b. do II kategorii opłat abonamentowych, co wynosi 6 zł. miesięcznie zamiast dotychczasowych 3 złotych.

W sprawie plac dozorców.

W „Monitorze Polskim” z dnia 7. II. b. r. została ogłoszona umowa zbiordowa, zawarta pomiędzy właścicielami nieruchomości a dozorcami domowymi, w sprawie plac dozorców.

„Chałupnicy” przystąpili do pracy natomiast czeladnicy strajkują.

Strajkujący od stycznia r. b. właściciele zakładów krawieckich t. zw. „chałupnicy” po uzyskaniu 10% podwyżki przystąpili do pracy, natomiast czeladnicy tychże chałupników

strajkują nadal, żądając 10% podwyżki. Do pracowni krawieckiej Dawida Cygielnickiego przy ul. Rybny Rynek nr. 20 wkroczyło około 20 strajkujących krawców czeladników, którzy pobili terminatora krawieckiego Władysława Grzybko, usuwając go od pracy. Kilku napastników aresztowano.

FARBUCIE OBUWIA I INNE WYROBY SKÓRZANE KRAJOWEMI BARWNIKAMI KOLORYT.

Teplenie opilstwa.

W dniu 7 b. m. odbyło się w Starostwie (Wydz. Admin. Karny.) posiedzenie komisji do walki z alkoholizmem. Rozpatrzono szereg spraw o opilstwo i inne przekroczenia alkoholowe. Winnych ukarano grzywnami od 5 do 100 zł.

Statystyka ruchu pocztowego w Białymstoku za r. 1928.

Według statystycznych danych tut. poczty Białostok w ubiegłym roku nadano 243.949 listów, zaś za tenże okres czasu otrzymał 3.227.830 listów.

POLSKIE ZAKŁADY GRAFICZNE „Dziennik Białostocki”

ul. Legionowa Nr. 1. Telef. 11.

Przyjmują wszelkie dostawki w zakresie drukarstwa wchodzące.

Dr. G. Finkielstejn
Choroby wewnętrzne (serce i przemiana materji)
Ordynuje przy ulicy Sienkiewicza 50
Telefon 14-01.

Doktor M. KANEL
Choroby wewnętrzne, skórne i włośni.
Przyjmuje od godz. 9—11 i od 5—8.
Kobiety od godz. 4—5 p.p.
ul. Sienkiewicza 37 (parter) tel. 5-26.

Dr. L. Kryński
Choroby wewnętrzne skórne i moczopłciowe.
Przyjmuje od godz. 9—11 i od 5—7.
Kobiety od 7—8.
Białostok, ul. Lipowa 33. Telefon 5-67.

Popierajcie L.O.P.P.

OSŁABIENIE BLEDNICE LECZY HEMOGEN oryginalny tylko z firmą KLAWE

Ludzie chorzy na kamienie żółciowe i nerkowe, jak również i na kamień pęcherzową i na nadmierne wywarzanie się kwasu moczowego, powinni regulować funkcje kłerek stosując naturalną wodę Franciszka Józefa. Długoletnie doświadczenia wybitnych praktyków lekarzy przekonywa, iż woda Franciszka Józefa, stanowi pewny i niezwykły skuteczny i łagodnie działający środek przeciwczerpalający. Może on być zalecany także i u chorych z przestaniem gruczołu krokowego.

Oflary dla emigranta we Francji.

Bez nazwiska — 5 zł., Jerzy Mononowicz — 5 zł.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Białymstoku, I rew. miasta Białostoku, zamieszkały przy ul. Artylewskiej nr. 4, ogłasza, że w dniu 19-go lutego 1929 r. od godz. 10 rano, w Białymstoku przy ul. Surazkiej pod nr. 11 w sklepie Ch. S. Lewicki odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: tej pary pantofli męskich — lakierków, oraz wszelkiego rodzaju skóry oszacowanych na 439 złotych.

W myśl art. 1070 Ust. Post. Cyw., wspomniane ruchomości, mogą być sprzedane za cenę niższą od sumy szacunkowej. Białostok, dn. 7.II.1929 r.
Komornik Franciszek Dziarski.

Dr. Neumark
Choroby wewnętrzne, skórne i moczopłciowe.
Przyjmuje od godz. 10—12 i od 3—8 w Białymstoku, ul. Kilińskiego 11.
Telefon Nr. 6-06.

Wszelki WĄSIAONA HOZAKOWSKI TORUN

Nauczyciel Gimnazjum (specjalna) przygotowuje skutecznie do egzaminów maturalnych, egzaminów uzupełniających na Uniwersytecie, poprawia niedoborów w nauce pojedynczo, lub w kompletach. Tel. 6-53 (między 3—5 p.p.).
Kupię douja znot. Wiadomość w Administracji „Dziennik”.
Poszukuje rządzącego do szatni. Wiadomość w Administracji „Dziennik”.
Korespondent z wiadomością stenografii polskiej, niemieckiej polszczyzny, Półka do obcięcia nitychmiast. Oferty składać do administracji „Korespondent” (ka).
Poszukuje się do Sanatorium w Supraszlu wywalifikowanej kucharki i trzech pokojówek. Zgłaszać się ul. Mickiewicza 12 codziennie od godz. 4—5 popoł.

Z ŻYCIA PRACOWNIKA MIEJSKIEGO.

Staraniem Zarządu Związku naszych pracowników miejskich odbędzie się w dniu 12 b. m. zabawa taneczna pod nazwą „Pożegnanie Karnawału”.

Zabawa odbędzie się w salonach Rady Miejskiej pod przewodnictwem pana Prezesa Rady Miejskiej Prof. Romana Mińskiego i Prezydenta miasta pana Wincentego Hermanowskiego.

Jest to pierwsza po wielu latach zabawa towarzyska naszych pracowników miejskich, świadcząca o ruchliwej działalności obecnego Zarządu Związku, który dąży i kieruje wszystkie swe wysiłki nie tylko w lożyisko swoich spraw i interesów zawodowych, lecz stara się nawiązać bliższy towarzyski kontakt między pracownikami i społeczeństwem białostockim: Wspaniale udekorowana sala Rady Miejskiej oraz obficie zaopatrzone bufet wraz z wybora-

wą orkiestrą niewątpliwie umila chwilę rzetelnej zabawy.

Dochód z zabawy idzie na zasilenie funduszu budowy domu związkowego.

Powrót p. Wojewody.

W dniu wczorajszym powrócił z Warszawy p. Wojewoda Białostocki, gdzie bawił w sprawach służbowych kilka dni.

Strajk, który trzeba natychmiast zlikwidować.

Zastrajkowali sezonowi robotnicy Zarządu Drogowego w Wysokiem Mazowieckiem, żądając podwyżki od 40 do 80 groszy za 1 metr, przy oczyszczaniu szos od śniegu. Strajkuje 50 osób.

„Apollo” DZIŚ SENSACJA Początek 6, 8 i 10 wlecz.

Arcydziało wytwórni „United Artists” znanej z filmów „ZMARTWYCHWSTANIE” i „BURZA”

DOUGLAS FAIRBANKS
i ruchliwa, zwinna

LUPU VELEZ

MIASTO BUDÓW (EL GAUCHO)

NAD PROGRAM: ZDJĘCIA FILMOWE MISS POLONJA i inne kandydatki KONKURSU PIĘKNOŚCI.

POLA NEGRI „Miłostki Aktorki”

O godzinie 12, 1⁴⁵, 3³⁰ popoł. po cenach od 75 gr.

POWIATOWA KASA CHORYCH W BIAŁYMSTOKU OGŁASZA

przetarg na dostawę 1.500.000 sztuk cegły na plac budowy w Białymstoku. Oferty ze wskazaniem cen i terminu dostawy cegły, składać w Zarządzie Kasy w Białymstoku ul. Kilińskiego Nr. 21, do dnia 28 lutego r. b. włącznie.

DYREKTOR PRZEWODNICZĄCY ZARZĄDU St. Kwiatkowski J. Marciniak

Instytut Politechniczny
66 Bd Exelmans, Paryż (16) pod opieką rektora i szkół wyższych Francji

OTWARCIE Oddziału POLSKIEGO
Kursy specjalne wydane w języku polskim, według łatwej metody nauczania przez korespondencję. Otwarte są zapisy na oddziały: 1) Elektrotechniczny, 2) Inżynierów budowlanych. Dyplom odojnej specjalności wydany zostanie po ukończeniu studiów Program i warunki przyjęcia wysyła się bezpłatnie.

Pierwsza w Białymstoku SKŁADNICA TRYKOTAŻY
Stanisława Romaszkiwicza przy Rynku Kściuński 3 została uruchomiona z dn. 9 lutego r. b. FILJA: Grodno, Hovra 5. Sprzedaż pojedyncza. Ceny hurtowe. Najtańsze źródło zakupów przy stałych cenach, nie przepłacając! Zakleńców, Pulloverów, Bielizny Tryk, Pończoch, Skarpetek, Rękawiczek i t. p. Główna nasza zasada **Mały zysk — Duży obrót.**

„MODERN” DZIŚ po raz ostatni Początek 6, 8¹⁰ i 10²⁰ w.

ALRAUNE

W rolach głównych: **BRYGIDA HELM** jako córka **Paweł WEGENER — Iwan PETROWICZ** jako twórca sztucznej płodu jako kochanek przewrotnej kobiety

DZIŚ od godz. 11—3 popoł. Najlepszy jeździec świata **KEN MEYNARD** **WALKA O STEP** Walka z bandytami — Gwałt i bezprawie — Szalony pościg Walka byków.

„MODERN” DZIŚ po raz ostatni Początek 6, 8¹⁰ i 10²⁰ w.

Najaktualniejszy film doby współczesnej Według rozgłoszonej powieści **HANSA EWERSA** Dramat erotyczno-obyczajowy w 10 akt., ilustr. przewrotna miłość ojca ku pseudo-córcie.

DZIŚ od godz. 11—3 popoł. Ceny od 60 groszy w 10 aktowym filmie sensacyjnym p. t. **WALKA O STEP**

WARUNKI PRENUMERATY: Miejscowa z dostarczaniem do domu — Zi. 5, — zamiejscowa — Zi. 5 gr. 50, — zagraniczna — Zi. 9. CENY OGŁOSZEN: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie — 70 groszy, zwyczajna połowa szpalty redakc. — 25 gr. drobne 12-szpałtowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowinc. wszystkie komunikaty instytucji prywatnej i społecznej, w kronice podlegają opłacie.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: MARJA LUBKIEWICZOWA. Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Telef. Nr. 11 (dodatki)